

16 sierpień 2019 r., Warszawa

Represjonowani! Koleżanki i Koledzy!

Zwracam się do Was w kolejną miesięcznicę wprowadzenia ustawy represyjnej. Niestety powiększyło się grono osób, które zmarły bezpośrednio w wyniku wprowadzenia haniebnej ustawy. Dziś, (według oficjalnych danych FSSM) jest to 58 osób. Cześć ich pamięci!

Nie udało się zgromadzić całej opozycji demokratycznej pod jednym szyldem. To poważny błąd. Jednak jak mawiał nasz wielki trener “dopóki piłka w grze” wszystko jest możliwe. Nie ma co rozpamiętywać i szukać winnych. Trzeba w zaistniałej sytuacji zrobić wszystko co w naszej mocy, żeby wybory, które będą 13 października, zakończyły się po naszej myśli.

Lewica połączyła swe siły. Dopóki sąd nie zarejestruje zmiany skrótu "SLD" na "Lewica" ugrupowania lewicowe idą do wyborów pod nazwą Komitet Wyborczy SLD, ale ze znakiem graficznym "Lewica", który został zarejestrowany. Ten sposób powołania komitetu oznacza zaledwie 5 procentowy próg, który wspólna lista musi przekroczyć. Wreszcie nikt nie będzie miał obaw, że głos oddany na lewicę może się zmarnować.

Teraz bardzo ważne jest zebranie podpisów. W załączniku otrzymaliście wzór karty. Bardzo proszę, pomóżcie nam w sprawnym i szybkim zarejestrowaniu komitetu. Potrzebujemy co najmniej 130 tysięcy podpisów. Czasu jest niewiele, do końca sierpnia trzeba je policzyć i złożyć.

Proszę o dostarczenie wypełnionych list (w nieprzekraczalnym terminie 28 sierpnia) do lokalnych siedzib SLD, Wiosny lub Razem. Podpisy można zbierać wszędzie, w każdym miejscu na terenie kraju.

Kampania wyborcza będzie bardzo krótka. Każdy z Was może pomóc. Począwszy od aktywności na portalach społecznościowych, poprzez bezpośredni udział w akcjach, na kandydowaniu kończąc. Wiem, że na listach lewicy jest miejsce dla mundurowych, cieszę się, że z tego korzystacie.

Za miesiąc postaram się Wam podać nazwiska przedstawicieli służb mundurowych, którzy będą kandydowali w najbliższych wyborach z list demokratycznej opozycji. Wierzę, że będzie to mocna ekipa. Ważne jest też, żebyście swoim autorytetem i swoimi opiniami wspierali pomysł jednej listy opozycyjnej do Senatu. Ta sprawa jeszcze nie została przesądzona. Dobrze by było, żeby liderzy partii demokratycznych usłyszeli wyraźnie Wasz głos, który jednoznacznie wskazuje na konieczność takiego porozumienia. Niech mądrość i rozsądek zwyciężą nad partyjniactwem i egoizmem poszczególnych polityków!

Jak pewnie zauważyliście, kwestia obniżenia emerytur wojskowych stała się przedmiotem kłamliwej wypowiedzi prezydenta Andrzeja Dudy, wygłoszonej z okazji Święta Wojska Polskiego. “Pojawiły się przed dzisiejszymi uroczystościami jakieś horrendalne plotki, niestety obawiam się związane z polityką i toczącą się w tej chwili kampanią wyborczą, o tym, że mają być obniżane uposażenia emerytalne dla żołnierzy. Jest to absolutna, wstrętna nieprawda.” - powiedział prezydent.

Tymczasem każdy może zajrzeć na stronę internetową Sejmu RP i na własne oczy zobaczyć, że to nie plotki, tylko ustawa przygotowana przez PiS (druk 1105), której aktualny status prawny brzmi: skierowana do pierwszego czytania. To, że od grudnia 2016 nic się w tej sprawie nie zmienia, nie oznacza, że projekt jest nieważny. To nie kefir, nie ma daty ważności. Skierowanie ustawy do pierwszego czytania oznacza, że w każdej chwili marszałkini Sejmu może ją podać pod głosowanie. Oczywiście należy przypuszczać, że pisowcy nie zrobią tego przed wyborami. Po wyborach, jeśli będą nadal rządzić, projekt ustawy będzie z pewnością procedowany na nowo. Wystarczą podpisy 15 posłów by procedura ruszyła na nowo.

Całe to zamieszanie i nieprawdziwa wypowiedź prezydenta, pokazuje jak władza bezwzględnie i kłamliwie zabiega o głosy środowisk mundurowych. Nie wolno dać się omamić tym łagarstwom.

Wy, ofiary ustawy represyjnej, najlepiej wiecie ile są warte takie puste obietnice. Przed poprzednimi wyborami PiS zapewniało przecież Was, że nikt nie będzie drugi raz emerytur zabierał. Dziś jest szalenie ważne, żebyście naszym kolegom z wojska uświadomili, na swoim własnym przykładzie,

jak to się kończy. Kto wierzy PiS, ten później gorzko żałuje! Wielu z Was pyta, czy ja kandyduję i z jakiego okręgu. Kandyduję z okręgu wyborczego nr 20 (tak zwany “wianuszek” wokółwarszawski) z pozycji numer 1, z listy Lewicy. Chętnych, którzy chcą się zaangażować w moją kampanię proszę o kontakt na adres: rozenek2019@gmail.com

Liczy się każda głowa i każda para rąk. Z góry dziękuję! Dlaczego kandyduję właśnie z tego okręgu? Poza tym, że jest to moje naturalne środowisko (wiele lat mieszkałem w Ząbkach, a wcześniej w Pruszkowie), decydującym argumentem jest możliwość starcia się z osobą, która bezpośrednio politycznie odpowiada za wprowadzenie ustawy represyjnej. Z tego samego okręgu wyborczego startuje bowiem Mariusz Błaszczak. Mam nadzieję, że nie raz w czasie kampanii będę miał okazję powiedzieć mu prosto w oczy, co o nim myślą emeryci mundurowi.

Przepraszam, że tym razem list dotyczy wyłącznie polityki, ale sami dobrze rozumiecie, że od tego jaki będzie wynik wyborów, zależy los ustawy represyjnej i jej twórców. Przed nami najważniejszy politycznie czas. Od każdego z nas zależy, czy go nie zmarnujemy.

Andrzej Rozenek